

WIOLETA BARANOWSKA-ZAJĄC*

GŁOSA DO WYROKU TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI
Z DNIA 3 WRZEŚNIA 2009 R. W SPRAWIE PIA MESSNER.
WYNAGRODZENIE ZA KORZYSTANIE Z RZECZY
DO CHWILI ODSTĄPIENIA PRZEZ KONSUMENTA
OD UMOWY ZAWARTEJ NA ODLEGŁOŚĆ

1. WPROWADZENIE

Podstawę funkcjonowania polityki ochrony konsumentów Unii Europejskiej oraz europejskiego prawa konsumenckiego stanowi przekonanie, że konsumenci są najsłabszymi uczestnikami rynku, a w stosunkach kontraktowych występują jako słabsza strona umów zawieranych z profesjonalistami¹.

W dobie dynamicznego rozwoju społeczeństwa informacyjnego konsumenci coraz częściej nabywają dobra konsumpcyjne za pośrednictwem Internetu czy innych środków porozumiewania się na odległość. Zawierane w taki sposób transakcje mają charakter szczególny, gdyż dochodzą do skutku bez jednoczesnej obecności ich stron w tym samym miejscu i czasie. Uczestniczący w nich konsument nie dysponuje dostateczną informacją o kontrahencie i warunkach umowy, nie jest także w stanie dokładnie zapoznać się z jej przedmiotem. Działa w okolicznościach ograniczenia swobody kształtowania i wyrażania swej woli². Z uwagi zatem na fakt, że umowy zawierane na odległość stanowią istotne zagrożenie dla ekonomicznych interesów

* Autorka jest doktorantką w Katedrze Europejskiego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Por. J. Maliszewska-Nienartowicz: *Ewolucja ochrony konsumenta w europejskim prawie wspólnotowym*, Toruń 2004; E. Łętowska: *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004, s. 63–64.

² M. Jagielska: *Umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość*, Monitor Prawniczy 2000, nr 9, s. 559; E. Łętowska: *Ochrona konsumenta*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1996, z. 2, s. 383.

konsumentów, niosąc zwiększone w stosunku do umów zawieranych metodą tradycyjną ryzyko po ich stronie, prawodawca europejski zagwarantował określone instrumenty ich ochrony w dyrektywie 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość³.

Jednym z najważniejszych uprawnień konsumenta w umowie na odległość jest prawo odstąpienia od umowy. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 97/7/WE konsument może odstąpić od każdej umowy zawartej na odległość bez podawania powodu i bez jakichkolwiek sankcji ze strony przedsiębiorcy. Termin na skorzystanie z tego prawa został określony na co najmniej siedem dni roboczych⁴. Z tytułu wykonania prawa odstąpienia od umowy konsument nie może ponieść żadnych kosztów ani opłat, poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Dostawca zaś jest zobowiązany do zwrotu kwot wpłaconych przez konsumenta tytułem ceny, co ma nastąpić niezwłocznie, ale nie później niż w terminie 30 dni⁵. Konstrukcja odstąpienia od umowy ma w związku z tym na celu ochronę konsumenta przed zbyt szybkim ostatecznym nawiązaniem z przedsiębiorcą stosunku prawnego. Prawo to ma stać na straży wolności wyboru konsumenta⁶.

Wyrok w sprawie Pia Messner⁷ jest jednym z nielicznych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości dotyczących interpretacji postanowień dyrektywy o umowach zawieranych na odległość⁸ i pierwszym dotyczącym odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej w ten sposób. Trybunał wypowiadał się wcześniej w kwestii prawa odstąpienia, interpretując przepisy innej dyrektywy dotyczącej zawierania z konsumentami umów w warunkach nietypowych — dyrektywy 85/577/EWG o umowach zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa⁹. Prawo odstąpienia od

³ Dz.Urz. WE L 144 z 4 czerwca 1997 r., s. 19.

⁴ Dyrektywa ma charakter minimalny, z czego wynika, że państwa członkowskie implementujące jej postanowienia mogły wprowadzić termin dłuższy, korzystniejszy dla konsumenta — zob. art. 14 dyrektywy.

⁵ Zob. art. 6 ust. 2 dyrektywy 97/7/WE.

⁶ J. Maliszewska-Nienartowicz: *Umowy zawierane poza siedzibą przedsiębiorstwa i na odległość — standardy europejskie a prawo polskie* (w:) *Harmonizacja wybranych dziedzin prawa polskiego ze standardami Unii Europejskiej*, pod red. J. Maliszewskiej-Nienartowicz, Toruń 2004, s. 119; A. Sobczak: *Umowy zawierane na odległość* (w:) *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, pod red. C. Banasińskiego, Warszawa 2004, s. 71.

⁷ Wyrok TS WE z dnia 3 września 2009 r. w sprawie C-489/07 Pia Messner przeciwko Firma Stefan Krüger, wyrok niepublikowany jak dotąd w Zbiorze Orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości.

⁸ Wcześniej Trybunał wydał tylko jedno orzeczenie dotyczące interpretacji postanowień dyrektywy — wyrok TS WE z dnia 10 marca 2005 r. w sprawie C-336/03 easyCar (UK) Ltd przeciwko Office of Fair Trading, Zb.Orz. [2005], s. I-01947.

⁹ Dyrektywa Rady z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do umów zawartych poza lokalem przedsiębiorstwa, Dz.Urz. L 372 z 31 grudnia 1985 r., s. 31; zob. wyrok TS WE z dnia 13 marca 2001 r. w sprawie C-481/99 Georg Heininger and Helga Henninger and Bayerische Hypo- und Vereinsbank AG, ECR [2001], s. I-9945; wyrok TS WE z dnia 25 października 2005 r. w sprawie C-350/03 Elisabeth Schulte i Wolfgang Schulte przeciwko Deutsche Bausparkasse Badenia AG, Zb.Orz. [2005], s. I-09215; wyrok TS WE z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie C-412/06 Annelore Hamilton przeciwko Volksbank Filder Eg, Zb.Orz. [2008], s. I-2383; ostatecznie orzeczenie dotyczące prawa odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, wydane już po wyroku w sprawie Pia Messner, to wyrok TS UE z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie C-227/08

umowy zawartej między konsumentem a profesjonalistą za pomocą środków porozumiewania się na odległość zostało dość szeroko przeanalizowane w doktrynie, nie było natomiast przedmiotem interpretacji Trybunału Sprawiedliwości.

Sprawa Pia Messner wydaje się zatem kluczowa dla interpretacji zakresu i warunków odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej z przedsiębiorcą za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

2. ORZECZENIE TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI W SPRAWIE C-489/07 PIA MESSNER

2.1. TEZA ORZECZENIA

Teza orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Pia Messner brzmi następująco:

Wykładni postanowień art. 6 ust. 1 zd. 2 i ust. 2 dyrektywy 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość należy dokonywać w ten sposób, że stoją na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu przewidującemu generalną możliwość żądania przez sprzedawcę od konsumenta wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy zakupionej w drodze umowy zawartej na odległość, w przypadku gdy ten ostatni skorzystał ze swego prawa do odstąpienia w terminie.

Jednakże te same postanowienia nie stoją na przeszkodzie temu, by konsument był zobowiązany do zapłaty odszkodowania za używanie rzeczy, w przypadku gdy korzystał z rzeczy w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego, takimi jak dobra wiara czy bezpodstawne wzbogacenie, pod warunkiem że nie narusza to celu tej dyrektywy, a w szczególności funkcjonalności i skuteczności prawa do odstąpienia, czego ustalenie jest zadaniem sądu krajowego.

2.2. STAN FAKTYCZNY SPRAWY

Orzeczenie Trybunału w sprawie Pia Messner zostało wydane na tle toczącego się przed sądem niemieckim (Amstgericht Lahr) sporu w przedmiocie zwrotu określonej kwoty po rozwiązaniu umowy zawartej na odległość, między konsumentką P. Messner a spółką Stefan Krüger, która prowadziła sprzedaż za pośrednictwem Internetu.

W grudniu 2005 r. konsumentka kupiła od spółki używany notebook. Sprzedawca zamieścił w Internecie ogólne warunki sprzedaży, z których wynikało, że

Eva Martín Martín przeciwko EDP Editores SL, wyrok niepublikowany jak dotąd w Zbiorze Orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości.

kupujący jest zobowiązany do odszkodowania za pogorszenie towaru spowodowane jego używaniem zgodnie z przeznaczeniem¹⁰. W sierpniu 2006 r. zepsuł się ekran komputera, w związku z czym P. Messner zażądała od spółki nieodpłatnej naprawy. Z uwagi na odmowę ze strony przedsiębiorstwa, w listopadzie 2006 r. konsumentka oświadczyła, że wycofuje się z umowy sprzedaży i zaoferowała spółce Stefan Krüger zwrot towaru w zamian za zwrot zapłaconej ceny¹¹.

Pomimo faktu, że konsumentka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy po upływie niemalże roku od daty zawarcia umowy, termin do skorzystania z tego prawa został zachowany zgodnie z przepisami niemieckiego kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch¹²). Zgodnie z postanowieniami BGB termin do odstąpienia od umowy wynosi dwa tygodnie¹³. Termin biegnie od momentu, w którym przedsiębiorca przedstawił konsumentowi w formie pisemnej wyraźną informację o przysługującym mu prawie odstąpienia. Informacja ta powinna zawierać nazwisko i adres osoby, wobec której konsument powinien złożyć oświadczenie o odstąpieniu, a ponadto wzmiankę o rozpoczęciu biegu terminu oraz o braku obowiązku podawania przyczyn odstąpienia. Jeśli informacje te zostaną przekazane po zawarciu umowy, termin wynosi miesiąc. W przypadku zaś gdy umowa ma być zawarta na piśmie, termin biegnie dopiero od momentu, w którym konsumentowi zostanie dostarczony egzemplarz umowy, pisemne zamówienie konsumenta albo odpis umowy lub zamówienia¹⁴. Ponadto, w świetle niemieckiej regulacji, prawo do odstąpienia od umowy wygasa najpóźniej po upływie sześciu miesięcy po zawarciu umowy. Jednakże prawo to nie wygasa, jeżeli konsument nie został o nim w odpowiedni sposób poinformowany¹⁵. P. Messner nie otrzymała w ogóle przewidzianych przepisami BGB informacji, zatem bieg terminu do odstąpienia od umowy w ogóle się nie rozpoczął.

Pomimo złożenia przez panią Messner oświadczenia o odstąpieniu od umowy, spółka nie dokonała zwrotu kwoty zapłaconej za sprzęt, w związku z czym konsumentka wystąpiła do sądu z żądaniem zasądzenia zwrotu. W toku postępowania przed niemieckim Amstgericht Lahr, spółka Stefan Krüger podważyła to roszczenie, podnosząc, że P. Messner jest w każdym razie zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za używanie notebooka przez okres ośmiu miesięcy. Na podstawie rynkowych cen najmu notebooków P. Messner musiałaby zapłacić odszkodowanie przenoszące kwotę, jaką zapłaciła za sprzęt, a więc przewyższające sumę pieniężną, jaka powinna zostać zwrócona przez drugą stronę wskutek odstąpienia od umowy¹⁶.

¹⁰ Pkt 11 wyroku w sprawie Pia Messner.

¹¹ Pkt 12 i 13 wyroku w sprawie Pia Messner.

¹² Dalej jako BGB.

¹³ Paragraf 355 ust. 1 *in fine* BGB; unormowanie takie jest zgodne z minimalnym charakterem dyrektywy o umowach zawieranych na odległość.

¹⁴ Paragraf 355 ust. 2 BGB.

¹⁵ Paragraf 355 ust. 3 BGB.

¹⁶ Pkt 15 wyroku w sprawie Pia Messner.

W tej sytuacji, mając wątpliwości dotyczące wykładni przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego implementujących postanowienia dyrektywy o umowach zawieranych na odległość, jak i zgodności z nią przepisu o obowiązku zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy przez konsumenta odstępującego od umowy, sąd niemiecki postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości.

2.3. STANOWISKA STRON

Konsumentka P. Messner powiadomiła spółkę Stefan Krüger o usterce ekranu komputera zakupionego za pośrednictwem umowy zawartej na odległość i zażądała dokonania nieodpłatnej naprawy. Spółka odmówiła przeprowadzenia naprawy. W związku z tym konsumentka, korzystając z podstawowego prawa przysługującego konsumentowi, który zawarł z przedsiębiorcą umowę za pośrednictwem jednego ze środków porozumiewania się na odległość, oświadczyła, że wycofuje się z zawartej w ten sposób umowy sprzedaży i zaoferowała spółce Stefan Krüger zwrot notebooka w zamian za zwrot zapłaconej ceny.

Natomiast spółka Stefan Krüger stała na stanowisku, że roszczenie P. Messner jest bezzasadne, ponieważ jest ona zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy będącej przedmiotem zawartej na odległość umowy oraz za pogorszenie stanu rzeczy wynikające ze zwykłego jej używania. Wynagrodzenie takie za cały okres korzystania z zakupionego notebooka przewyższa zaś kwotę, jaką konsumentka zapłaciła tytułem ceny i której zwrotu żądała na podstawie prawa odstąpienia od zawartej umowy.

2.4. STAN PRAWNY SPRAWY

Wątpliwości sądu niemieckiego, który zwrócił się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości, wywołały przepisy dotyczące odstąpienia od umowy zawartej na odległość, implementujące do niemieckiego porządku prawnego postanowienia dyrektywy nr 97/7/WE w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość¹⁷. W prawie niemieckim implementacja dyrektywy nastąpiła pierwotnie poprzez uchwalenie ustawy o umowach zawieranych na odległość¹⁸. Wskutek przeprowadzonej następnie reformy prawa zobowiązań¹⁹, z dniem 1 stycznia 2002 r. wszystkie przepisy o umowach zawieranych na odległość zosta-

¹⁷ Zob. przyp. 3.

¹⁸ Gesetz über Fernabsatzverträge und andere Fragen des Verbraucherrechts sowie zur Umstellung von Vorschriften auf Euro vom 27.06.2000, BGBl. 2000 I, s. 897.

¹⁹ Gesetz zur Modernisierung des Schuldrechtes vom 26.11.2001, BGBl. 2001 I, s. 3138.

ły wcielone bez większych zmian do niemieckiego kodeksu cywilnego (*Bürgerliches Gesetzbuch*)²⁰. Zgodnie z treścią dyrektywy ustawodawca niemiecki ustanowił na rzecz konsumenta prawo odstąpienia od umowy zawartej za pomocą środka porozumiewania się na odległość. Jednakże kwestie związane z warunkami skorzystania przez konsumenta z prawa odstąpienia zostały uregulowane szerzej aniżeli w samej dyrektywie. Paragraf 312d BGB ustanawia ogólną regułę, według której konsumentowi będącemu stroną umowy na odległość przysługuje prawo odstąpienia.

Warunki odstąpienia zostały natomiast sformułowane w § 355 BGB. Zgodnie z jego ust. 1 odstąpienie od umowy polega na tym, że konsument nie jest już związany swoim oświadczeniem woli dotyczącym zawarcia umowy na odległość, jeżeli odwołał je we właściwym terminie. Odwołanie nie musi wskazywać jego przyczyn. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy (*Widerrufserklärung*) powinno zostać złożone w formie pisemnej lub poprzez zwrot towaru sprzedawcy. Odstąpienie od umowy może zatem dojść do skutku, po pierwsze, w formie tekstowej. Zgodnie z § 126a BGB oświadczenie takie można złożyć na piśmie lub w formie elektronicznej bez wymagania podpisu²¹. Po drugie, odstąpienie od umowy może przybrać postać oświadczenia dorozumianego w postaci odesłania rzeczy przedsiębiorcy. Termin do wykonania prawa odstąpienia został określony jako termin dwutygodniowy. Tak długi termin w stosunku do ustalonego w dyrektywie terminu siedmiu dni roboczych wynika z § 355 BGB, w którym ujednociono wszystkie regulacje odnoszące się do terminów odstąpienia wynikających z europejskich dyrektyw konsumenckich²². Termin uważa się za zachowany, jeżeli w tym czasie nastąpi złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy lub odesłanie towaru²³.

Początek biegu terminu do odstąpienia od umowy został uregulowany w prawie niemieckim podobnie jak w dyrektywie. Mianowicie, jeżeli umowa dotyczy towaru, termin rozpoczyna swój bieg w dniu otrzymania go przez konsumenta. Jeśli natomiast przedmiotem umowy jest świadczenie usług, termin do odstąpienia rozpoczyna swój bieg w dniu jej zawarcia. W przypadku zaś umowy o dostawę sukcesywną, bieg terminu do odstąpienia od umowy przez konsumenta rozpoczyna się w dniu otrzymania przez niego pierwszego produktu z serii²⁴. Takie rozwiązanie uzasadnia się w ten sposób, iż już w momencie rozpoczęcia dostawy konsument jest w stanie ocenić towar i podjąć decyzję o ewentualnym odstąpieniu od umowy²⁵. Bieg terminu do odstąpienia od umowy nie może się jednak rozpocząć wcześniej aniżeli

²⁰ Zob. szerzej K. Szczygielska: *Odstąpienie od umowy zawartej na odległość w prawie niemieckim i polskim*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2003, z. 2, s. 409 i n.; H.-W. Micklitz, N. Reich: *Die Fernabsatzrichtlinie im deutschen Recht*, Baden-Baden 1998, s. 23.

²¹ Por. H. Heinrichs (w.): *Gesetz zur Modernisierung des Schuldrechts*, pod red. O. Palandt, München 2002, § 355, nb 7.

²² Zob. K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 413.

²³ Paragraf 355 ust. 1 *in fine* BGB.

²⁴ Paragraf 312d ust. 2 BGB.

²⁵ K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 414.

w momencie, w którym konsumentowi zostaje przedstawiona w formie pisemnej wyraźna informacja o przysługującym mu prawie odstąpienia, w sposób jednoznaczny wskazująca na to prawo, a także zawierająca nazwisko i adres osoby, wobec której należy dokonać oświadczenia o odstąpieniu oraz informacje o rozpoczęciu biegu terminu i warunkach jego zachowania²⁶.

Jednakże termin odstąpienia od umowy ulega wyjątkowo wydłużeniu w określonych sytuacjach. Mianowicie, jeżeli wskazana wyżej informacja zostaje przekazana po zawarciu umowy, termin wynosi miesiąc. Jeżeli natomiast dla zawarcia umowy wymagana jest forma pisemna, termin biegnie dopiero od momentu, w którym konsumentowi zostaje dostarczony egzemplarz umowy, pisemne zamówienie konsumenta albo odpis umowy lub odpis zamówienia. W przypadku zaistnienia sporu co do momentu rozpoczęcia biegu terminu, ciężar dowodu spoczywa na przedsiębiorcy²⁷.

Odrębną kwestią jest termin do odstąpienia od umowy w przypadku braku potwierdzenia przez przedsiębiorcę wymaganych przepisami informacji. Ustęp 3 § 355 BGB wskazuje mianowicie związany z tym moment wygaśnięcia prawa odstąpienia od umowy — ogólna reguła polega na tym, że prawo to wygasa najpóźniej sześć miesięcy po zawarciu umowy. Dla rozpatrywanej sprawy znaczenie ma dalsza część powołanego przepisu, która jest skutkiem wprowadzonych przez ustawodawcę niemieckiego zmian wynikających z uznania wskazanej regulacji za niezgodną z prawem europejskim²⁸. Wynika z niej, że prawo odstąpienia jednak nie wygasa, jeżeli konsument nie został prawidłowo poinformowany o przysługującym mu prawie odstąpienia. Zatem sześciomiesięczny termin do odstąpienia obowiązuje jedynie w przypadku nieprzekazania przez przedsiębiorcę wszystkich innych, poza wskazaniem przysługującego konsumentowi prawa odstąpienia, informacji, na przykład dotyczących obsługi posprzedaznej i istniejących gwarancji lub minimalnego okresu obowiązywania umowy o świadczenie ciągłe lub powtarzające się²⁹. Wobec tego w sprawie niniejszej pomimo faktu, że konsumentka złożyła oświadczenie o wycofaniu się z umowy po upływie niemalże roku od dnia jej zawarcia, prawo odstąpienia nie wygasło. Druga strona umowy — spółka Stefan Krüger — w ogóle bowiem nie przekazała wymaganych informacji, w tym w szczególności informacji o prawie odstąpienia od umowy.

Skutki wykonania przez konsumenta prawa odstąpienia od umowy zawartej na odległość zostały sformułowane w § 357 BGB. Z powołanego przepisu wynika, że skutki te kształtują się tak samo jak ogólne skutki ustawowego odstąpienia od umowy. Zatem w określonym terminie, który dla konsumenta rozpoczyna swój bieg w momencie złożenia oświadczenia o odstąpieniu, a w odniesieniu do przedsiębiorcy w momencie otrzymania tego oświadczenia, strony muszą zwrócić sobie wszyst-

²⁶ Paragraf 355 ust. 2 *ab initio* BGB.

²⁷ Paragraf 355 ust. 2 *in fine* BGB.

²⁸ Zob. wyrok TS WE w sprawie Heininger, *op. cit.*

²⁹ K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 414.

ko, co względem siebie świadczyły w wykonaniu umowy, od której konsument odstąpił³⁰. Konsument jest zatem zobowiązany do odesłania rzeczy przedsiębiorcy. Kosztami odesłania rzeczy przez konsumenta został obciążony przedsiębiorca. Jedynie w przypadku zakupu towarów, których wartość nie przekracza 40 euro, może on przenieść standardowe koszty zwrotu na konsumenta, chyba że konsument odsyła towar dostarczony mu przez przedsiębiorcę omyłkowo³¹.

Dla stanu faktycznego zaistniałego w sprawie istotne znaczenie ma regulacja dotycząca obowiązku konsumenta zapłaty wynagrodzenia za używanie rzeczy będącej przedmiotem umowy, od której odstępuje. Z przepisów BGB wynika, że konsument, który odstąpił od umowy zawartej na odległość, musi zapłacić przedsiębiorcy wynagrodzenie za pogorszenie się rzeczy będącej przedmiotem umowy, wynikające z używania jej zgodnie z przeznaczeniem. Przesłanką wskazanego obowiązku konsumenta jest poinformowanie go najpóźniej w momencie zawarcia umowy, w formie pisemnej o takim skutku prawnym. Obowiązek ten nie występuje jednak w sytuacji, gdy pogorszenie się rzeczy wynika wyłącznie z wypróbowania rzeczy. Do sytuacji odstąpienia od umowy przez konsumenta i związanego z nim obowiązku zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie się rzeczy nie znajduje przy tym zastosowania przepis wyłączający obowiązek jego zapłaty z uwagi na okoliczność, że pogorszenie rzeczy nastąpiło u osoby uprawnionej, pomimo dołożenia przez nią staranności, jaką zwykle zachowuje we własnych sprawach, jeżeli tylko konsument został prawidłowo poinformowany o swoim prawie odstąpienia albo w inny sposób powziął o nim wiadomość³². Warto wskazać, że w świetle obecnie obowiązujących przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego, konsument nie ma natomiast obowiązku zapłaty na rzecz przedsiębiorcy wynagrodzenia za samo przekazanie rzeczy do używania i korzystanie z niej³³. Na podstawie § 357 ust. 1 zd. 1 i § 346 ust. 1 BGB w przypadku odstąpienia od umowy ma on obowiązek wydania osiągniętych z rzeczy pożytków. W myśl § 100 BGB pożytkami są pożytki rzeczy lub prawa, a także korzyści, jakie wynikają z używania rzeczy lub prawa. W związku z tym konsument nie jest zobowiązany do wynagrodzenia za samo posiadanie rzeczy, lecz jedynie za korzyści uzyskane w związku z faktycznym używaniem rzeczy³⁴. Ponadto, jak już wskazano wyżej, obecny stan prawny nakłada na konsumenta odstępującego od umowy obowiązek zapłaty wynagrodzenia za obniżenie wartości rzeczy wynikające z jej używania zgodnie z przeznaczeniem, jeżeli został on pouczony przez przedsiębiorcę o takim następstwie i o możliwości jego uniknięcia³⁵.

³⁰ Zob. § 286 ust. 3 BGB.

³¹ Paragraf 357 ust. 2 BGB.

³² Paragraf 357 ust. 3 w zw. z § 346 ust. 2 zd. 1 pkt 3 i § 346 ust. 3 zd. 1 pkt 3 BGB.

³³ Taki obowiązek spoczywał na konsumentce od momentu dostarczenia rzeczy przez przedsiębiorcę do wykonania prawa odstąpienia od umowy na tle stanu prawnego obowiązującego przed reformą prawa zobowiązań, która weszła w życie 1 stycznia 2002 r. — zob. K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 420.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Paragraf 357 ust. 3 BGB.

W piśmiennictwie niemieckim pojawiły się różne stanowiska co do zgodności przedstawionych wyżej unormowań z dyrektywą dotyczącą umów zawieranych na odległość. Artykuł 6 ust. 2 dyrektywy zabrania bowiem przedsiębiorcom pobierania opłat od konsumentów w przypadku odstąpienia od umowy. W związku z tym pojawiły się poglądy opowiadające się za szerokim rozumieniem pojęcia opłaty, z którego wynika, że konsument nie powinien ponosić odpowiedzialności za używanie rzeczy, jak i za jej pogorszenie³⁶. Uzasadniano je brzmieniem przepisów dyrektywy, z którego wynika zakaz obciążania konsumenta opłatami za używanie rzeczy, a także ryzykiem przy sprzedaży wysyłkowej³⁷. Poglądy zaś popierające stanowisko odwrotne — wąskie rozumienie postanowień dyrektywy dotyczących zakazu pobierania opłat od konsumenta odstępującego od umowy — opierają się na przekonaniu, że dyrektywa zakazuje jedynie pobierania wygórowanych opłat manipulacyjnych oraz odstępnego³⁸. Podnosi się przy tym, że roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i pogorszenie jej stanu wynikają nie z samego faktu odstąpienia od umowy, lecz z faktu korzystania z rzeczy przez konsumenta³⁹. Należy mieć jednak w tym względzie na uwadze, że pobranie takiego wynagrodzenia może służyć wyłącznie pokryciu szkód wynikłych z korzystania z rzeczy, natomiast przedsiębiorca nie może osiągać zysków poprzez faktyczne „wypożyczenie” zamówionej rzeczy⁴⁰.

W stanie faktycznym będącym podstawą postępowania przed niemieckim sądem, konsument nie został poinformowany o przysługującym mu prawie odstąpienia. Z uwagi jednak na fakt, że z prawa tego skorzystał, można przypuszczać, że w inny sposób powziął o nim wiadomość. Wskazane brzmienie przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego prowadzi do wniosku, że konsument, który wiedział o przysługującym mu prawie odstąpienia od umowy zawartej na odległość, korzystając z tego prawa, ma obowiązek zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie rzeczy będącej przedmiotem umowy spowodowane jej używaniem zgodnie z przeznaczeniem. Obowiązek ten nie jest względem niego wyłączony nawet wtedy, kiedy używał wskazanej rzeczy z dołożeniem staranności, jaką zwykle zachowuje we własnych sprawach.

2.5. PYTANIE PREJUDYCJALNE

Sąd krajowy, przed którym toczyło się przedmiotowe postępowanie, powziął wątpliwość co do rozwiązań prawnych prawa niemieckiego, mających na celu im-

³⁶ Tak N. Reich, A. Nordhausen: *Verbraucher und Recht im elektronischen Geschäftsverkehr (eG)*, Baden-Baden 2000, s. 114.

³⁷ H.-W. Micklitz, N. Reich: *Die Fernabsatzrichtlinie...*, *op. cit.*, s. 27.

³⁸ Tak H. Roth: *Das Fernabsatzgesetz*, *Juristenzeitung* 2000, nr 21, s. 1014; H. Roth: *Widerruf und Rückabwicklung nach der Umsetzung der Fernabsatzrichtlinie und dem Entwurf eines Schuldrechtsmodernisierungsgesetzes*, *Verbraucher und Recht* 2001, nr 3, s. 83.

³⁹ A. Fuchs: *Das Fernabsatzgesetz im neuen System des Verbraucherschutzrecht*, *Zeitschrift für Wirtschaftsrecht und Insolvenzpraxis* 2000, nr 30, s. 1285.

⁴⁰ K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 421.

plementację postanowień dyrektywy o umowach zawieranych na odległość, zezwalających na żądanie przez przedsiębiorcę od konsumenta odstępującego od umowy zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie rzeczy używanej zgodnie z przeznaczeniem, a także wydania pożytków osiągniętych w związku z używaniem rzeczy.

Wskutek powyższych wątpliwości, niemiecki Amstgericht Lahr zawiesił postępowanie krajowe i zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości z pytaniem prejudycjalnym następującej treści: czy wykładni art. 6 ust. 2 dyrektywy 97/7 w związku z ust. 1 zd. 2 tego samego artykułu należy dokonywać w ten sposób, że w sprzeczności z nimi stoi przepis prawa krajowego, który w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy w wyznaczonym na to terminie uprawnia sprzedawcę do żądania wynagrodzenia za używanie dostarczonego produktu? Pytanie sądu krajowego dotyczy rozstrzygnięcia kwestii niezgodności normy krajowej przewidującej możliwość żądania przez sprzedawcę od konsumenta wynagrodzenia za używanie produktu zakupionego w drodze umowy zawartej na odległość, w przypadku odstąpienia od niej w odpowiednim terminie, z dyrektywą Unii Europejskiej o ochronie praw konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość. Uściślając pytanie sądu niemieckiego — chodzi o niezgodność z dyrektywą normy krajowej przewidującej obowiązek zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie się rzeczy spowodowane jej używaniem w sposób zgodny z przeznaczeniem. Niemiecki kodeks cywilny bowiem, jak już była o tym mowa wyżej, po reformie prawa zobowiązań, w istocie nie przewiduje obowiązku zapłaty wynagrodzenia za samo przekazanie rzeczy do używania, lecz obowiązek wydania uzyskanych z tego tytułu pożytków oraz właśnie obowiązek zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie się rzeczy wskutek jej używania w sposób zgodny z przeznaczeniem.

Treść wskazanego pytania sformułowanego przez sąd krajowy zawiera w sobie wątpliwości, które dotyczą skutków odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej na odległość. Z art. 6 ust. 1 zd. 2 i ust. 2 dyrektywy 97/7/WE wynika *expressis verbis*, że konsument z tytułu wykonania swego prawa odstąpienia nie może ponosić żadnych opłat ani też żadnych kosztów, poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towaru będącego przedmiotem umowy. Niemiecki kodeks cywilny kosztami zwrotu towaru obciąża przedsiębiorcę, zezwalając mu jedynie na przerzucenie standardowych kosztów zwrotu na konsumenta w przypadku zakupu przez tego ostatniego towarów o wartości nieprzekraczającej 40 euro⁴¹. W tym zakresie przewiduje zatem, zgodnie z minimalnym charakterem dyrektywy o ochronie konsumentów w umowach zawieranych na odległość⁴², wyższy poziom ochrony konsumenta od tego, który został ustanowiony w dyrektywie. Jednocześnie jednak regulacja niemiecka przewiduje obowiązek wydania pożytków uzyskanych wskutek używania rzeczy będącej przedmiotem umowy zawartej na odległość oraz obowiązek zapłaty

⁴¹ Paragraf 357 ust. 2 zd. 3 BGB.

⁴² Zob. art. 14 dyrektywy nr 97/7/WE.

wynagrodzenia za pogorszenie się rzeczy wynikające z jej używania w sposób zgodny z przeznaczeniem. Zatem powstaje pytanie, czy tak ukształtowane konsekwencje odstąpienia przez konsumenta od umowy nie są zbyt daleko idące, w szczególności, czy nie są niezgodne z celami dyrektywy 97/7/WE, która zakłada zapewnienie skutecznej ochrony konsumentów w umowach zawieranych na odległość, oraz z przyjętą na gruncie europejskiego prawa konsumenckiego zasadą zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów. Nietypowe warunki zawarcia umowy, jakie niewątpliwie w tym przypadku występują, wymagają zapewnienia odpowiednich środków, które nie mogą mieć jedynie formalnego charakteru⁴³.

2.6. ROZSTRZYGNĘCIE TRYBUNAŁU

W glosowanym orzeczeniu Trybunał Sprawiedliwości, ustosunkowując się do przedłożonego pytania prejudycjalnego, po raz pierwszy wypowiedział się w kwestii interpretacji przepisów dotyczących prawa konsumenta do odstąpienia od umowy zawartej na odległość, przewidzianych w dyrektywie 97/7/WE, i na jej podstawie udzielił odpowiedzi co do zgodności niemieckich rozwiązań prawnych z prawem Unii Europejskiej w przedmiotowym zakresie.

W pierwszej kolejności Trybunał podkreślił, że z art. 6 ust. 1 zd. 2 i ust. 2 dyrektywy wyraźnie wynika, że z tytułu wykonania przez konsumenta zagwarantowanego mu prawa odstąpienia nie może on ponosić żadnych kosztów, z wyjątkiem jedynie kosztów bezpośrednich związanych ze zwrotem towaru zakupionego na odległość⁴⁴. Dla uzasadnienia takiego rozwiązania, Trybunał powołał się na preambułę do dyrektywy. Wskazał mianowicie, że z motywu czternastego preambuły wynika, że celem zakazu obciążania konsumenta innymi kosztami niż bezpośrednie koszty zwrotu towaru jest zapewnienie, aby prawo odstąpienia jako podstawowe uprawnienie konsumenta zawierającego z przedsiębiorcą umowę na odległość nie miało wyłącznie formalnego charakteru. Celem wprowadzenia takich zasad korzystania z prawa odstąpienia jest zapewnienie rzeczywistej jego skuteczności. Powiązanie prawa odstąpienia z negatywnymi skutkami finansowymi mogłoby bowiem powstrzymać konsumenta od powoływania się na to uprawnienie. Taka z kolei konsekwencja prowadziłaby do obaw konsumentów dotyczących zawierania umów na odległość⁴⁵.

Trybunał wskazał również, że prawo odstąpienia ma na celu ochronę konsumenta w szczególnej dla niego sytuacji, jaką jest sprzedaż za pośrednictwem środ-

⁴³ Pkt 14 preambuły do dyrektywy 97/7/WE wyraźnie podkreśla, że aby prawo odstąpienia od umowy nie miało jedynie formalnego charakteru, ewentualne koszty ponoszone przez konsumenta w przypadku wykonywania przez niego prawa odstąpienia od umowy muszą ograniczać się do bezpośrednich kosztów zwrotu towarów.

⁴⁴ Pkt 18 wyroku w sprawie Pia Messner.

⁴⁵ Pkt 19 wyroku w sprawie Pia Messner.

ków porozumiewania się na odległość. Ze względu na to, że konsument nie ma możliwości obejrzenia produktu w rzeczywistości, czy też upewnienia się co do charakteru usługi przed zawarciem umowy, prawo odstąpienia ma wyrównać niekorzyść po jego stronie w umowie zawartej na odległość. Termin na odstąpienie od umowy jest czasem, w którym konsument może obejrzeć i wypróbować produkt będący przedmiotem transakcji oraz zastanowić się nad ostatecznym jego zakupem⁴⁶. W świetle tak sformułowanych celów regulacji należy, zdaniem Trybunału Sprawiedliwości, dokonywać wykładni zakazu stosowania wobec konsumenta odstępującego od umowy jakichkolwiek sankcji finansowych⁴⁷.

Mając na względzie wskazane podstawy funkcjonowania uprawnienia do odstąpienia od umowy zawartej na odległość, Trybunał stwierdził, że generalne ustanowienie obowiązku zapłaty wynagrodzenia za używanie produktu zakupionego na podstawie umowy zawartej na odległość bądź też za pogorszenie jego stanu wskutek używania zgodnego z przeznaczeniem jest niezgodne z celami instrumentu ochrony konsumenta, jakim jest prawo odstąpienia od umowy. Dla potwierdzenia swego stanowiska, Trybunał powołał się też na wydaną w sprawie opinię rzecznika generalnego. Zgodnie z nią, jeżeli konsument byłby zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia tylko dlatego, że miał możliwość korzystania przez pewien czas z rzeczy zakupionej w drodze umowy zawartej na odległość, oznaczałoby to, że prawo odstąpienia przysługiwałoby konsumentowi tylko w zamian za zapłatę określonej sumy pieniężnej. Taka zaś konsekwencja stałaby w oczywistej sprzeczności nie tylko z literalnym brzmieniem, ale również z celem przepisów dyrektywy o odstąpieniu od umowy i uniemożliwiałaby konsumentowi całkowicie swobodne i pozbawione presji korzystanie z terminu do odstąpienia. Ten ostatni stanowi bowiem swoisty termin do zastanowienia się nad zasadnością dokonanej na odległość zakupu danej rzeczy⁴⁸.

Ponadto Trybunał podniósł, że wykonanie przez konsumenta prawa do odstąpienia od umowy pod warunkiem zapłaty przedsiębiorcy wynagrodzenia związanego z korzystaniem z rzeczy prowadziłoby do naruszenia funkcjonalności i skuteczności tego prawa⁴⁹. Prawo do odstąpienia ma bowiem na celu zapewnienie konsumentowi możliwości obejrzenia i wypróbowania rzeczy zakupionej na podstawie umowy zawartej w warunkach nietypowych, które niewątpliwie zachodzą w wypadku związania się umową za pomocą środka porozumiewania się na odległość.

Jednakże Trybunał podkreślił również, że celem dyrektywy 97/7/WE, która dotyczy ochrony konsumenta w szczególnej sytuacji umowy zawartej na odległość, nie jest przyznanie konsumentowi praw, które wykraczałyby poza to, co jest konieczne do zapewnienia możliwości skutecznego wykonania prawa odstąpienia.

⁴⁶ Pkt 20 wyroku w sprawie Pia Messner.

⁴⁷ Pkt 21 wyroku w sprawie Pia Messner.

⁴⁸ Zob. pkt 74 opinii rzecznika generalnego Trstenjak z dnia 18 lutego 2009 r.

⁴⁹ Por. pkt 24 wyroku w sprawie Pia Messner.

Wobec tego cel dyrektywy, jak i istota prawa odstąpienia nie wykluczają wprowadzenia przez państwo członkowskie regulacji, na podstawie których konsument byłby zobowiązany do zapłaty odpowiedniego wynagrodzenia w przypadku, gdy używał rzeczy będącej przedmiotem umowy zawartej na odległość w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego. Zasadami tymi mogą być w szczególności, według Trybunału, zasada dobrej wiary czy bezpodstawne wzbogacenie⁵⁰.

Dla potwierdzenia dopuszczalności takiego rozwiązania, Trybunał powołał się także na przytaczany wcześniej dla uzasadnienia podstawowego prawa konsumenta — strony umowy zawartej na odległość — motyw czternasty preambuły do dyrektywy, z którego wynika również, że ustalenie szczegółowych, nieokreślonych w dyrektywie warunków wykonywania prawa do odstąpienia od umowy należy do państw członkowskich⁵¹. Jednocześnie sąd unijny zaznaczył, że wykonywanie tego uprawnienia przez państwo członkowskie powinno następować z poszanowaniem celu dyrektywy, co oznacza w szczególności, że nie może prowadzić do naruszenia skuteczności i funkcjonalności prawa odstąpienia. Jako przykład naruszenia celu dyrektywy poprzez wprowadzenie obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez konsumenta, używającego przedmiotu umowy w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego, Trybunał podał ustalenie nieproporcjonalnej do ceny zakupu spornej rzeczy wysokości wynagrodzenia. Inny przykład to nałożenie na konsumenta, na podstawie przepisów krajowych, ciężaru dowodu, że podczas biegu terminu do odstąpienia od umowy nie używał rzeczy w sposób wykraczający poza to, co było konieczne dla skutecznego wykonywania prawa odstąpienia⁵².

Ocena naruszenia przez wycofującego się z umowy konsumenta zasad prawa cywilnego ma należeć do sądu krajowego. W toku jej dokonywania powinien on uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności zaś charakter spornego produktu oraz okres, pod koniec którego, ze względu na nieprzestrzeżenie przez sprzedawcę obowiązku informacyjnego, konsument wykonał prawo odstąpienia.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności, Trybunał Sprawiedliwości orzekł jak w sentencji. Orzeczenie Trybunału jest zbieżne z wydaną w sprawie opinią rzecznika generalnego⁵³.

3. OCENA STANOWISKA TRYBUNAŁU

Konkluzja zawarta w orzeczeniu Trybunału w sprawie Pia Messner potwierdza istnienie oraz znaczenie dla ochrony konsumenta — strony umowy zawartej na odległość — jednego z podstawowych, wypracowanych przez prawo europejskie

⁵⁰ Pkt 26 wyroku w sprawie Pia Messner.

⁵¹ Zob. motyw 14 *in fine* preambuły do dyrektywy 97/7/WE.

⁵² Pkt 27 wyroku w sprawie Pia Messner.

⁵³ Zob. pkt 111 opinii rzecznika generalnego.

uprawnień konsumenta jako słabszej strony umowy, zmierzające do wyrównania jego szans działania na rynku w stosunkach z profesjonalnym przedsiębiorcą. Jednocześnie jednak w przedmiotowej sprawie Trybunał nawiązał do podstawowych zasad prawa cywilnego, które muszą być w obrocie zachowane, nawet przez podmioty będące konsumentami.

Ochrona konsumentów należy dziś do podstawowych zadań Unii Europejskiej⁵⁴. Szeroki zakres tej ochrony ugruntowany w unijnym prawodawstwie wynika z faktu, że konsumenci są najsłabszymi uczestnikami rynku i występują jako słabsza strona umów zawieranych z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą — profesjonalistami⁵⁵. Ochrona konsumenta zawierającego umowę w warunkach nietypowych wchodzi w zakres wspierania interesów ekonomicznych słabszych uczestników rynku. Interesy te obejmują bowiem kwestie związane z ochroną przed oszustwami i nadużyciami oraz umowami prowadzącymi do pokrzywdzenia konsumenta⁵⁶.

Podstawowym uprawnieniem konsumenta zawierającego umowę z profesjonalistą jest prawo odstąpienia od umowy. Przysługuje ono konsumentowi na gruncie większości europejskich dyrektyw konsumenckich⁵⁷. Uprawnienie to nabiera szczególnego znaczenia w przypadku, gdy umowa konsumencka zawierana jest w warunkach nietypowych, w tym za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość⁵⁸.

Umowy zawierane za pomocą środków porozumiewania się na odległość powodują występowanie po stronie konsumenta pewnego elementu zaskoczenia, utrudniają negocjacje dotyczące warunków umowy i cech produktu, uniemożliwiają uprzednie zapoznanie się przez konsumenta z przedmiotem świadczenia i dokonanie rzetelnej oceny kierowanej do niego oferty. W związku z tym do minimum zostaje ograniczony wpływ konsumenta na treść zawieranej umowy. Ponadto, wykorzystywane środki komunikacji na odległość stwarzają trudności w dochodzeniu odpowiedzialności na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zawartej umowy⁵⁹.

⁵⁴ E. Lętowska: *Europejskie...*, *op. cit.*, s. 6; M.A. Dausies, M. Sturm: *Prawne podstawy ochrony konsumenta na wewnętrznym rynku Unii Europejskiej*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1997, z. 1, s. 33; A. Nikolowa: *Historical Review of the Legal Basis for European Union Consumer Protection*, *Comparative Law Review* 1999, nr 9–10, s. 230.

⁵⁵ J. Maliszewska–Nienartowicz: *Ewolucja...*, *op. cit.*

⁵⁶ Por. K. Kańska: *Ochrona ekonomicznych interesów konsumentów w prawie Unii Europejskiej na przykładzie dyrektywy 93/13/EWG* (w:) *Szkice z prawa Unii Europejskiej*, t. II, *Prawo materialne*, pod red. E. Pionka, Kraków 2003, s. 17; A. Żabczyński: *Prawa konsumentów* (w:) *Model prawnej ochrony konsumenta*, pod red. G. Rokickiej, Warszawa 1996, s. 15.

⁵⁷ Por. F. Grzegorzczak: *Uwagi o reformie wspólnotowego prawa konsumenckiego*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2009, nr 10, s. 14–15.

⁵⁸ Por. E. Bagińska: *Teoretyczne aspekty umów konsumenckich na tle prawnoporównawczym* (w:) *Europeizacja prawa prywatnego*, t. 1, pod red. M. Pazdana, Warszawa 2008, s. 22–34.

⁵⁹ J. Sadowski, K. Zaradkiewicz: *Wybrane zagadnienia prawa konsumenckiego. Uwagi dotyczące projektów ustaw przygotowywanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999,

Specyficzna procedura zawierania umów na odległość i związane z nią zagrożenia powodują, że prawo odstąpienia jest zasadniczym instrumentem służącym ochronie konsumenta jako strony umowy zawartej w ten sposób. Konstrukcja odstąpienia od umowy, nazywana też odwołaniem od umowy (*right to withdrawal*, *cooling off period* albo *tempus ad deliberandum*), ma na celu ochronę konsumenta przed zbyt szybkim ostatecznym nawiązaniem z przedsiębiorcą stosunku prawnego. Podstawowym założeniem prawa odstąpienia od umowy jest przekonanie o konieczności przyznania konsumentowi dodatkowego terminu do oceny sytuacji i namysłu nad słusznością podjętej decyzji. Terminem takim jest określony czas, przed upływem którego konsument może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy bez żadnych ujemnych konsekwencji i zwrócić przedsiębiorcy jej przedmiot w zamian za zwrot zapłaconej ceny⁶⁰. Dzięki temu konsument może w spokoju zapoznać się z warunkami umowy, rozważyć jej skutki, dokonać porównania cech towaru lub usługi z podobnymi dobrami oferowanymi na rynku. Wobec tego uprawnienie, które mamy na uwadze, jest zaliczane do środków ochrony indywidualnej będących konsekwencją niedostatku informacji, którymi powinien dysponować konsument⁶¹. Prawo do odstąpienia od umowy to prawo jednostronne — przysługuje ono wyłącznie konsumentowi. Podnosi się przy tym, że może on skorzystać z tego prawa bez podawania przyczyn, a przy tym bezpłatnie i bez kar umownych⁶².

Prawo odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej na odległość bez podawania przyczyn, bez narażenia na kary umowne lub inne sankcje oraz wiążące się z możliwością odzyskania zapłaconej ceny w zamian za zwrot towaru jest zatem niekwestionowanym jego uprawnieniem. Gwarancja braku sankcji zapewnia skuteczność tego prawa, umacniając jednocześnie pozycję konsumenta jako słabszej strony umowy zawartej w szczególnych warunkach. Gdyby prawo odstąpienia nie posiadało tego aspektu i wiązało się z koniecznością zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie czy też zużycie rzeczy związane ze zwykłym jej używaniem, zgodnie z przeznaczeniem, konsumenci niechętnie korzystaliby z tego prawa. W konsekwen-

z. 1, s. 160; M. Stankiewicz: *Umowy zawierane na odległość z udziałem konsumentów — regulacje wspólnotowe i projekty nowych rozwiązań w polskim prawie cywilnym (w:) Procesy ujednoczenia prawa prywatnego w świetle integracji europejskiej*, pod red. B. Ziemianic, B. Sitek, M. Tkaczuk, Szczecin 2002, s. 79. Inaczej J. Gołaczyński, który wskazuje, że „media elektroniczne nie są ani bardziej złe, ani bardziej dobre aniżeli tradycyjne formy wymiany dóbr i usług”, zob. szerzej J. Gołaczyński: *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005, s. 177–178.

⁶⁰ Por. orzeczenie Sądu Gospodarczego w Finlandii z dnia 1 kwietnia 1985 r. (MT:1985:13) — podają za: A. Kunkiel: *Orzecznictwo dotyczące sprzedaży na odległość (w:) Nieuczciwe klauzule w prawie umów konsumenci*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2004, s. 63.

⁶¹ E. Łętowska: *Europejskie...*, *op. cit.*, s. 21; J. Sadowski, K. Zaradkiewicz: *Wybrane...*, *op. cit.*, s. 179–180; por. też M. Radeideh: *The Principle of Fair Trading in EC Law*, Groningen 2004, s. 121; S. Grundmann: *Information, Party Autonomy and Economic Agents in European Contract Law*, *Common Market Law Review* 2002, nr 39, s. 276.

⁶² W. Kocot: *Nowe zasady zawierania i wykonywania umów z udziałem konsumentów*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2000, nr 12, s. 32; E. Wojtaszek–Mik: *Prawo odstąpienia w umowach zawieranych na odległość dotyczących usług finansowych*, *Radca Prawny* 2004, nr 6, s. 44.

cji pozbawieni ochrony, obawialiby się zawierania umów z przedsiębiorcami na odległość. Mogłoby to prowadzić do osłabienia funkcjonowania rynku wewnętrznego, ponieważ umowy na odległość ułatwiają zawieranie transakcji transgranicznych i przyczyniają się do rozszerzania ich zakresu, jak i zwiększania liczby umów o charakterze transgranicznym⁶³.

Wskazane aspekty ochrony konsumenta w umowach zawieranych na odległość w prawie Unii Europejskiej miał na uwadze Trybunał, wydając orzeczenie w sprawie Messner. Dlatego też podkreślił, że dyrektywa o umowach zawieranych na odległość stoi na przeszkodzie generalnemu żądaniu przez sprzedawcę wynagrodzenia za pogorszenie rzeczy zakupionej na odległość, wynikające z jej używania zgodnie z przeznaczeniem, jeśli umowa, której była ona przedmiotem, została następnie rozwiązana wskutek skorzystania przez konsumenta z prawa odstąpienia. W tym kontekście zatem przepisy niemieckiego kodeksu cywilnego dopuszczające ogólny obowiązek konsumenta zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie rzeczy pozostają w sprzeczności z powołaną dyrektywą, a jej wykładnia stoi na przeszkodzie ich ustanawianiu i obowiązywaniu.

Jednakże przyznanie konsumentowi prawa do odstąpienia od umowy zawartej na odległość bez stosowania wobec niego jakichkolwiek sankcji finansowych nie powinno być, zdaniem Trybunału Sprawiedliwości, całkowicie bezwarunkowe. Trybunał pozostawił pewną możliwość obciążenia konsumenta obowiązkiem zapłaty na rzecz przedsiębiorcy wskazywanego wynagrodzenia — w przypadku używania rzeczy będącej przedmiotem umowy zawartej na odległość w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego. Sąd krajowy ma w związku z tym ocenić ewentualne używanie rzeczy w sposób niezgodny z tymi zasadami i może dopuścić obowiązek zapłaty przez konsumenta wynagrodzenia na rzecz przedsiębiorcy.

Rozwiązanie zastosowane w orzeczeniu wydaje się słuszne z kilku względów. Po pierwsze — w zakresie, w jakim dopuszcza obciążenie konsumenta, który naruszył podstawowe zasady prawa cywilnego — koresponduje ono z wypracowaną w toku rozwoju prawa konsumenckiego Unii Europejskiej regułą, zgodnie z którą przepisy tego prawa nie mają na celu nadawania konsumentom specjalnych przywilejów. Mają one natomiast doprowadzić do wyrównania szans rynkowych konsumentów w stosunkach z profesjonalnymi sprzedawcami, usługodawcami lub innymi przedsiębiorcami⁶⁴.

Po drugie, pierwsze orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości dotyczące interpretacji prawa konsumenta do odstąpienia od umowy zawartej na odległość wydaje się dążyć do wyważenia wszystkich zasad prawa cywilnego. Bierze bowiem pod uwagę nie tylko konieczność zapewniania konsumentowi należytej ochrony, ale

⁶³ Por. W. Baranowska: *Instrumenty ochrony konsumenta w dyrektywie 97/7/WE o umowach zawieranych na odległość*, Monitor Prawniczy 2009, nr 4, s. 216.

⁶⁴ Por. E. Lętowska: *Europejskie...*, *op. cit.*, s. 63–64; A. Doering: *Ochrona praw konsumentów w umowach zawieranych na odległość*, Katowice 2005, s. 3.

również przeciwdziałanie naruszaniu przez niego ogólnych, funkcjonujących od dawna, uniwersalnych kanonów prawa cywilnego. Moim zdaniem, takie rozstrzygnięcie Trybunału odpowiada przyjętej w prawie wspólnotowym, obecnie europejskim, idei ochrony konsumenta, która jest oparta na dążeniu do eliminacji nadmiernych różnic w położeniu kontrahentów na rynku i usprawnienia ich działania w obrocie, nie zaś na szczególnym traktowaniu konsumentów. Jest również kompatybilne z europejskim modelem konsumenta, zgodnie z którym ochrona wynikająca z przepisów prawa konsumenckiego odnosi się do konsumenta, który jest przeciętnie zorientowany, uważny i ostrożny⁶⁵. Jakkolwiek od konsumenta nie wymaga się najwyższego poziomu staranności, to jednak musi on w pewnym zakresie orientować się w warunkach działania na rynku oraz wykazywać przynajmniej podstawowy stopień ostrożności i uwagi.

Nie można wykluczyć, że konsument będzie korzystał z rzeczy zakupionej na podstawie umowy zawartej na odległość w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego. W szczególności, jeżeli konsument nabywa taką rzecz po to tylko, aby wykorzystać ją do określonego, jednorazowego celu, bez zamiaru używania jej w dłuższej perspektywie czasowej, natomiast z wyraźnym, powziętym często już w chwili zawarcia umowy zamiarem zwrotu rzeczy sprzedawcy po jej wykorzystaniu. W moim przekonaniu tego rodzaju zachowanie konsumenta należy traktować jako korzystanie z rzeczy w sposób niezgodny z podstawową zasadą prawa cywilnego, jaką jest dobra wiara. W prawie cywilnym podział na dobrą i złą wiarę ma charakter rozłączny, wyczerpujący. W konsekwencji dana osoba może być jedynie albo w dobrej, albo w złej wierze, nie istnieją stany pośrednie, z których mogłyby wynikać skutki prawne. Dobra wiara jest związana ze stanem psychicznym osoby odnoszącym się do jej wiedzy o istnieniu stosunku prawnego lub wynikającego z niego prawa podmiotowego. Dobra wiara polega zatem na błędnym, choć usprawiedliwionym przekonaniu o przysługującym prawie podmiotowym. W złej wierze natomiast jest ten, kto wie, że określone prawo mu nie przysługuje, albo też nie wie, choć powinien o tym wiedzieć⁶⁶. Jeśli zatem konsument już w chwili zawierania umowy ma świadomość, że po wykorzystaniu jej przedmiotu zwróci go przedsiębiorcy w zamian za zapłaconą cenę, narusza zasadę prawa cywilnego, jaką jest dobra wiara.

⁶⁵ Model ten został wypracowany w orzecznictwie ETS — por. wyrok TS WE z dnia 7 marca 1990 r. w sprawie C-362/88 GB-INNO-BM przeciwko Confédération du Commerce Luxembourgeois, ECR [1990], s. I-00667; wyrok TS WE z dnia 13 grudnia 1990 r. w sprawie C-238/89 Pall Corp. przeciwko P.J. Dahlhausen & Co, ECR [1990], s. I-04827; wyrok TS WE z dnia 18 maja 1993 r. w sprawie C-126/91 Schutzverband Gegen Unwesen in der Wirtschaft e. V. przeciwko Yves Rocher GmbH, ECR [1993], s. I-02361; wyrok TS WE z dnia 2 lutego 1994 r. w sprawie C-315/92 Verband Sozialer Wettbewerb e. V. przeciwko Clinique Laboratoires SNC and Estée Lauder Cosmetics GmbH, ECR [1994], s. I-00317; wyrok TS WE z dnia 6 lipca 1995 r. w sprawie C-470/93 Verein Gegen Unwesen in Handel und Gewerbe Köln e. V. przeciwko Mars GmbH, ECR [1995], s. I-01923.

⁶⁶ Z. Radwański: *Prawo cywilne — część ogólna*, Warszawa 2005, s. 68–69.

Jeżeli natomiast słabsza strona umowy nabywa rzecz jako konsument po to tylko, aby wykorzystać ją do celów zarobkowych, a następnie poprzez prawo odstąpienia od umowy zawartej na odległość zwraca rzecz przedsiębiorcy, żądając zwrotu ceny, to uznać należy, że mamy do czynienia z bezpodstawnym wzbogaceniem po stronie konsumenta, a więc również naruszeniem przez niego podstawowych zasad prawa cywilnego.

Dobre obyczaje, uczciwość w obrocie cywilnoprawnym także od konsumenta wymagają wykorzystywania rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem i charakterem transakcji. W szczególności nie może działać w obrocie jako konsument podmiot, który nabywa rzecz, korzystając przy tym z uprawnień, jakie przysługują wyłącznie konsumentom jako stronom zawierającym umowy na użytek osobisty, a następnie rzecz tę wykorzystuje w celach zarobkowych. Po uzyskaniu zaś odpowiedniego poziomu dochodu zwraca rzecz na podstawie odstąpienia od umowy bez żadnych konsekwencji i nie ponosząc żadnych kosztów. Przedsiębiorca nie może już przecież sprzedać tej rzeczy, tym bardziej jeżeli jest ona uszkodzona, natomiast konsument osiągnął za jej pomocą określony cel gospodarczy. Działa on w takim wypadku nieuczciwie, a więc przedsiębiorcy należy się wynagrodzenie z tytułu zużycia rzeczy, pogorszenia jej stanu wynikającego z wcześniejszego używania. W tym kontekście odniesienie się przez Trybunał do konieczności oceny korzystania z rzeczy przez konsumenta z punktu widzenia zgodności tego korzystania z zasadami prawa cywilnego wydaje się słuszne.

Za sprawą prawa konsumenta do odstąpienia od umowy bez podawania drugiej stronie żadnych przyczyn w znacznym stopniu traci ponadto na znaczeniu klasyczna zasada prawa umów — *pacta sunt servanda*⁶⁷. Pomimo tego, motywem dla stosowania tak skonstruowanego środka ochronnego jest przekonanie, że deficyt informacyjny po stronie konsumenta wymaga skompensowania przyznaniem mu dodatkowego terminu do oceny sytuacji i namysłu nad słusnością podjętej decyzji. Dlatego też swego rodzaju nadużyciem byłoby ograniczanie wskazanej zasady kosztem prawa odstąpienia przez konsumenta, który wykorzystując swą pozycję słabszej, a przez to silniej chronionej strony umowy, działa wbrew zasadom uczciwego obrotu oraz podstawowym zasadom prawa cywilnego. Te ostatnie bowiem, jako reguły o charakterze elementarnym, powinny odnosić się do wszystkich uczestników obrotu.

Konsument jest niewątpliwie słabszą stroną umowy zawieranej z profesjonalistą. Dodatkowo, umowa zawierana na odległość jest umową, która dochodzi do skutku w warunkach nietypowych, w których konsument nie ma możliwości bezpośredniego obejrzenia towaru będącego przedmiotem umowy przed jej zawarciem. Zatem konsumentowi działającemu w takich okolicznościach oczywiście należy się ochrona w postaci przyznania mu prawa do odstąpienia od umowy, bez podawania

⁶⁷ Cz. Żuławska: *Uwagi o europeizacji prawa umów*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2001, z. 2, s. 239.

przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów, z wyjątkiem kosztów zwrotu towaru. W praktyce może jednak dojść do sytuacji, w której konsument wykorzystuje przyznane mu uprawnienia w sposób nieuczciwy, działając w złej wierze. W takim wypadku można dopuścić możliwość żądania przez przedsiębiorcę wynagrodzenia za używanie rzeczy przez konsumenta.

Należy się jednak zgodzić z zastrzeżeniem Trybunału Sprawiedliwości, zgodnie z którym ciężar udowodnienia istnienia złej wiary po stronie konsumenta powinien spoczywać na drugiej stronie umowy, czyli przedsiębiorcy jako stronie profesjonalnej, silniejszej. Można wręcz ustanowić domniemanie istnienia dobrej wiary po stronie konsumenta, które to domniemanie może zostać wzruszone przez przedsiębiorcę. Przy zachowaniu takiego warunku ustanowienie możliwości żądania wynagrodzenia za używanie czy też zużycie rzeczy przez konsumenta, który odstępuje od umowy, nie będzie sprzeczne z celami dyrektywy. Nie można bowiem doprowadzić do sytuacji, w której perspektywa obowiązku zapłaty przedmiotowego wynagrodzenia zniechęcałaby konsumentów do zawierania umów na odległość, w tym umów transgranicznych. W każdym przypadku istnienia podejrzenia, że konsument działa w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami prawa cywilnego, przedsiębiorca musiałby zatem ten fakt udowodnić. Dodatkowa zaś kontrola należy do sądu rozstrzygającego sprawę — to sąd powinien decydować o tym, czy dać wiarę zarzutom i dowodom przedstawionym przez przedsiębiorcę, czy też nie.

Można się jednak obawiać, że sąd krajowy nie zawsze prawidłowo oceni sytuację, co może prowadzić do pokrzywdzenia konsumenta. Sąd krajowy powinien zatem kierować się dużą ostrożnością w ustalaniu faktu używania przez konsumenta rzeczy zakupionej na odległość w sposób sprzeczny z zasadami prawa cywilnego. Ciężar dowodu w tym zakresie powinien w każdej sytuacji spoczywać na przedsiębiorcy. W przeciwnym bowiem razie naruszone zostałyby, moim zdaniem, cele dyrektywy. Zachowanie skuteczności i funkcjonalności prawa odstąpienia w każdym przypadku, niezależnie od sposobu używania rzeczy przez konsumenta, jest przecież warunkiem możliwości postawienia mu zarzutu używania przedmiotu umowy zawartej na odległość w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami prawa cywilnego, co podkreślił Trybunał w sentencji wyroku.

Jakkolwiek rozstrzygnięcie Trybunału w sprawie Pia Messner zasługuje w całości na aprobatę, znajdując uzasadnienie w ogólnych i uniwersalnych zasadach prawa cywilnego, to jednak uważam, że w stosowaniu takiej wykładni należy zachować daleko idącą ostrożność. Wynika ona ze specyfiki stosunków kontraktowych, jakie łączą konsumentów i przedsiębiorców, tym bardziej w nietypowych dla działającego w sposób amatorski konsumenta warunkach, w jakich dochodzi do zawarcia umowy na odległość. Moim zdaniem, postanowienie niemieckiego kodeksu cywilnego dopuszczające ogólne zobowiązanie konsumenta, który odstępuje od umowy, do zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie rzeczy wynikające z używania jej zgodnie z przeznaczeniem jest niezgodne z dyrektywą. Warunkiem wystąpienia

takiego obowiązku jest bowiem, w świetle BGB, jedynie pisemne poinformowanie konsumenta o tym skutku najpóźniej w momencie zawierania umowy. Takie ukształtowanie regulacji jest przejawem generalnej możliwości żądania przez sprzedawcę od konsumenta wynagrodzenia za używanie rzeczy zakupionej na podstawie umowy zawartej na odległość w razie skorzystania z prawa odstąpienia w ustawowym terminie.

Ewentualny obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez konsumenta odstępującego od umowy zawartej na odległość za korzystanie z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem, ale w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego, powinien wynikać z orzeczenia sądu w konkretnej sprawie. Jego wydanie powinno natomiast poprzedzać zbadanie wszelkich okoliczności sprawy przez sąd i udowodnienie przez przedsiębiorcę, że konsument korzystający z rzeczy zasady te naruszył. Skutek taki nie może natomiast wynikać w sposób ogólny z uregulowań prawa państwa członkowskiego mających na celu implementację dyrektywy o umowach zawieranych na odległość. Tego rodzaju konsekwencja odstąpienia od umowy nie wynika z dyrektywy, a ponieważ jest niekorzystna dla konsumenta, jej wprowadzenie nie jest dopuszczalne na podstawie zasady harmonizacji minimalnej. Dopuszczenie takiego skutku koliduje z celami dyrektywy i osłabia skuteczność i funkcjonalność podstawowego uprawnienia konsumenta zawierającego umowę z profesjonalistą za pośrednictwem środków komunikacji na odległość, jakim jest prawo odstąpienia od umowy.

Obciążenie konsumenta obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia za pogorszenie stanu rzeczy może zatem mieć jedynie charakter wyjątkowy. Dopuszczalne jest tylko w takich przypadkach, kiedy konsument rzeczywiście używał rzeczy w sposób sprzeczny z zasadami prawa cywilnego, a przedsiębiorca jest w stanie to udowodnić. Jedynie wówczas może on żądać od konsumenta wynagrodzenia za używanie rzeczy będącej przedmiotem umowy, od której konsument odstępuje, i jej pogorszenie związane z normalnym używaniem. Natomiast obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez konsumenta nie może stać się zasadą. W szczególności postanowienie tej treści nie może być wprowadzone jako element umowy zawieranej na odległość. Możliwość żądania od konsumenta wynagrodzenia za używanie rzeczy powinna występować jedynie jako wyłom od wynikającej z dyrektywy zasady, zgodnie z którą konsument może odstąpić od każdej umowy zawartej na odległość bez żadnych konsekwencji, w tym konsekwencji finansowych. W przeciwnym bowiem wypadku skuteczność prawa odstąpienia byłaby mocno zachwiana. Rozwiązanie takie stałoby również w oczywistej sprzeczności z celami dyrektywy.

Państwa członkowskie, które wprowadziły do prawa wewnętrznego możliwość żądania przez przedsiębiorcę zapłaty wynagrodzenia za używanie przez konsumenta rzeczy, będącej przedmiotem umowy, od której ten ostatni odstępuje, powinny ustanowić taką regulację z dużym rozmysłem, tak aby uczynić z niej wyjątek od zasady. W przeciwnym bowiem razie zachwianiu ulega ogólna idea i podstawowe

założenia ochrony konsumentów w prawie Unii Europejskiej. Tym bardziej że chodzi o konsumentów zawierających umowy nietypowe, których cechą charakterystyczną jest *ex definitione* ograniczona możliwość kontaktu stron oraz niemożność zapoznania się z przedmiotem umowy jeszcze przed jej zawarciem.

Z tych też względów należy wyrazić poparcie dla rozstrzygnięcia Trybunału, które w sposób wyraźny, lecz nie bezwarunkowy, wskazuje, że wykładnia art. 6 ust. 1 dyrektywy stoi na przeszkodzie tego rodzaju unormowaniom. Dopuszczenie zasądzenia obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez konsumenta odstępującego od umowy może mieć miejsce jedynie na podstawie orzeczenia sądu krajowego, jeżeli ustali on w toku postępowania, że konsument używał rzeczy niezgodnie z podstawowymi zasadami prawa cywilnego. Według mnie może tu przy tym chodzić jedynie o elementarne zasady prawa cywilnego, takie jak dobra wiara, obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, dobre obyczaje, uczciwość w obrocie. Tezy orzeczenia Trybunału nie można zatem rozszerzać, a co za tym idzie — wykraczać w ocenie poza wskazane zasady podstawowe. Poza tym sąd krajowy rozstrzygający spór oparty na stanie faktycznym, w którym konsument rzeczywiście naruszył podstawowe zasady prawa cywilnego podczas korzystania z rzeczy, musi pamiętać, że zasądzenie na rzecz przedsiębiorcy obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez konsumenta nie może naruszać celu dyrektywy, na co również wskazał Trybunał, formułując tezę orzeczenia. Celem zaś dyrektywy jest zapewnienie optymalnego poziomu ochrony konsumenta będącego niewątpliwie słabszą stroną umowy na odległość. Pośrednim celem dyrektywy jest również dążenie do tworzenia i umacniania funkcjonowania rynku wewnętrznego, ponieważ korzystanie przez konsumentów z towarów i usług za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość przyczynia się do zawierania transakcji o charakterze transgranicznym⁶⁸.

4. WPŁYW ORZECZENIA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI W SPRAWIE C-489/07 PIA MESSNER NA POLSKI PORZĄDEK PRAWNY

4.1. POLSKA REGULACJA IMPLEMENTUJĄCA POSTANOWIENIA DYREKTYWY O UMOWACH ZAWIERANYCH NA ODLEGŁOŚĆ

Polski ustawodawca dostosował przepisy wewnętrznego porządku prawnego do prawa europejskiego w zakresie ochrony konsumentów w umowach zawieranych na odległość, uchwalając ustawę z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt nie-

⁶⁸ Zob. motywy 1 i 2 preambuły do dyrektywy 97/7/WE.

bezpieczny⁶⁹. Wskazana ustawa ma szerszy zakres przedmiotowy aniżeli dyrektywa, ponieważ ma na celu implementację do prawa polskiego kilku europejskich dyrektyw konsumenckich. Kwestii ochrony konsumentów w umowach zawieranych na odległość poświęcony został rozdział drugi ustawy.

4.2. Odstąpienie przez konsumenta od umowy zawartej na odległość w prawie polskim

Prawo odstąpienia od umowy oraz warunki skorzystania z niego zostały unormowane w art. 7 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów. Zgodnie ze wskazanym przepisem dla wykonania przez konsumenta prawa odstąpienia od umowy bez podawania przyczyn wymagane jest złożenie stosownego oświadczenia na piśmie. Dyrektywa 97/7/WE nie stawia żadnych wymagań formalnych dotyczących wykonania prawa odstąpienia. Polska ustawa wskazuje na konieczność złożenia oświadczenia na piśmie. Jednakże uwzględniając współczesne środki komunikacji, pożądanym byłoby umożliwienie złożenia oświadczenia także w innej formie, tzn. na trwałym nośniku, bez podpisu⁷⁰. W świetle polskiej ustawy chodzi o oświadczenie woli, a zatem, biorąc pod uwagę wymogi wskazane w art. 78 k.c., niezbędne jest umieszczenie pod treścią oświadczenia o odstąpieniu podpisu własnoręcznego lub elektronicznego. Z uwagi jednak na okoliczność, iż forma pisemna z art. 7 ustawy jest zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych, niezachowanie jej nie będzie powodowało nieważności oświadczenia o odstąpieniu⁷¹.

Na gruncie polskiej regulacji konsument może skorzystać z prawa odstąpienia od umowy zawartej na odległość w terminie 10 dni. Termin ten liczony jest od dnia dostarczenia towaru, jeżeli przedmiotem umowy jest rzecz, albo od dnia zawarcia umowy, jeżeli jej przedmiotem jest świadczenie usługi⁷². Brak jest natomiast w ustawie stosownego zastrzeżenia rozstrzygającego, czy do zachowania terminu wystarczy wysłanie oświadczenia o odstąpieniu przed upływem 10 dni, czy też musi ono w tym terminie dotrzeć do adresata. Rozstrzygnięcie tej kwestii wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania⁷³.

Jeśli chodzi o kluczową dla stanu faktycznego w sprawie Pia Messner kwestię skutków odstąpienia od umowy, to w myśl art. 7 ust. 3 polskiej ustawy, w razie skorzystania przez konsumenta z prawa odstąpienia, umowa jest uważana za niewartą. Natomiast wszystko to, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie nie-

⁶⁹ Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271 ze zm.

⁷⁰ K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 412.

⁷¹ *Ibidem*.

⁷² Art. 7 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów.

⁷³ Szerzej na ten temat zob. E. Łętowska: *Ustawa o ochronie niektórych praw konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2001, nb 20; M. Łaszczuk, J. Szpara: *Terminy do odstąpienia od umowy w ustawie o ochronie niektórych praw konsumentów*, Palestra 2001, z. 3–4, s. 59; M. Jagielska: *Umowy...*, *op. cit.*, s. 562.

zmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty. Zatem strony powinny zwrócić sobie wszystko, co świadczyły względem siebie w wykonaniu umowy zawartej na odległość. Kwestia kosztów zwrotu towaru nie została natomiast jednoznacznie uregulowana. Wskazuje się, że *a contrario* do art. 12 ust. 4 zd. 2 ustawy koszty zwrotu ponosi konsument⁷⁴.

W kontekście wpływu orzeczenia w sprawie Pia Messner na polski porządek prawny najistotniejsza jest regulacja skutków odstąpienia od umowy w zakresie obowiązku konsumenta zapłaty na rzecz przedsiębiorcy wynagrodzenia za związane z korzystaniem z rzeczy pogorszenie jej stanu wynikające ze zwykłego używania. Mianowicie art. 7 ust. 2 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów wprowadza zakaz odstępnego, które ograniczałoby uprawnienie od odstąpienia, a art. 7 ust. 3 *expressis verbis* zwalnia konsumenta odstępującego od umowy z wszelkich zobowiązań. Wynika z tego, że w świetle polskiej regulacji konsument nie jest zobowiązany do wynagrodzenia przedsiębiorcy za korzystanie z rzeczy ani też za jej zużycie wynikające ze zgodnego z przeznaczeniem używania⁷⁵.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, na gruncie polskiej ustawy implementującej postanowienia dyrektywy o umowach zawieranych na odległość, nie istnieje problem zgodności z literalnym brzmieniem dyrektywy, jak i jej celami, a szerzej również założeniami prawa konsumenckiego Unii Europejskiej, ewentualnego obowiązku konsumenta odstępującego od umowy zapłaty wynagrodzenia za zużycie rzeczy na rzecz przedsiębiorcy. Polska ustawa bowiem nie nakłada na konsumenta takiego obowiązku, wskazując wprost, że jest on wolny od wszelkich zobowiązań. Odpowiada jedynie za pogorszenie lub zniszczenie rzeczy na ogólnych zasadach odpowiedzialności kontraktowej, a więc na zasadzie winy⁷⁶. Takie rozwiązanie zawarte w polskich przepisach należy, w świetle dyrektywy mającej na celu ochronę praw konsumentów zawierających umowy w warunkach nietypowych, bez jednoczesnej obecności stron i bez możliwości zapoznania się z przedmiotem umowy, a także w świetle tezy wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Pia Messner, ocenić pozytywnie.

Pomimo faktu, że orzeczenia prejudycjalne zasadniczo wywierają skutki jedynie w konkretnej sprawie⁷⁷, to jednak prawo polskie powinno być stosowane, także przez polskie sądy, w świetle celów prawa wspólnotowego. Zatem wobec okoliczności faktycznych zbliżonych do stanu faktycznego, jaki zaistniał w glosowanym orzeczeniu, sąd polski, zgodnie z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości, nie

⁷⁴ Tak M. Jagielska: *Umowy...*, *op. cit.*, s. 563; E. Lętowska: *Ustawa...*, *op. cit.*, nb 24.

⁷⁵ M. Jagielska: *Umowy...*, *op. cit.*, s. 563; K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 421–422.

⁷⁶ K. Szczygielska: *Odstąpienie...*, *op. cit.*, s. 425.

⁷⁷ Zob. E. Wojtaszek–Mik (w:) *Pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, pod red. M. Wąsek–Wiaderek, E. Wojtaszek–Mik, Warszawa 2007, s. 80.

mógłby dopuścić generalnego obowiązku konsumenta zapłaty wynagrodzenia na rzecz przedsiębiorcy. Istnieje jednak pewna możliwość obciążenia konsumenta obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia — w przypadku używania rzeczy będącej przedmiotem umowy zawartej na odległość w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego. Na polskim sądzie spoczywałby zatem obowiązek dokonania oceny ewentualnego używania rzeczy w sposób niezgodny z tymi zasadami i w związku z tym mógłby on dopuścić obowiązek zapłaty przez konsumenta wynagrodzenia na rzecz przedsiębiorcy. Z uwagi jednak na wyjątkowy charakter takiego rozwiązania, polski sąd powinien z dużą ostrożnością ustalać fakt używania przez konsumenta rzeczy zakupionej na odległość w sposób sprzeczny z zasadami prawa cywilnego, a tym bardziej dopuszczać wynagrodzenie od konsumenta na rzecz przedsiębiorcy.

5. PODSUMOWANIE

Pierwsze orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości mające za przedmiot interpretację przepisów dotyczących odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej na odległość oparte zostało na zachowaniu odpowiednich proporcji między uprawnieniami słabszej strony umowy zawieranej w warunkach szczególnych a podstawowymi zasadami prawa cywilnego, które w każdej umowie, także tej z udziałem konsumenta, należy brać pod uwagę.

Orzeczenie w tej sprawie potwierdza wypracowane w dyrektywie o umowach zawieranych na odległość uprawnienia konsumenta w zakresie odstąpienia od umowy oraz wymóg zachowania ich skuteczności i funkcjonalności w obliczu nietypowych warunków zawierania umowy, niosących znaczne ryzyko dla konsumenta. Jednocześnie jednak formułuje ono warunki i granice tego odstąpienia. Wydaje się to szczególnie istotne w obliczu rosnącej liczby transakcji dokonywanych przez konsumentów za pośrednictwem internetu, a także innych środków komunikacji na odległość.